

MICHAŁ A. MICHALSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu
Instytut Kulturoznawstwa
e-mail: mmichal@amu.edu.pl
<https://orcid.org/0000-0002-9854-0069>
<https://doi.org/10.14746/h.2025.2.5>

Etyczny wymiar makroekonomicznych konsekwencji przemian demograficznych

Ethical dimension of macroeconomic consequences of demographic changes

Abstract. *The article presents an attempt to present an ethical perspective on the way demographic processes affect macroeconomic phenomena. Within the research in the area of ethics of economic life (business ethics), situated in the stream of research on economic culture, attempts have been made from the beginning to study the influence of norms, values and beliefs on the course of economic phenomena and processes. In the current context, when the literature and discussions on socio-economic development indicate and analyze the dimension of macroeconomic consequences of demographic processes more and more clearly, it seems reasonable to include this subject in the issues that are in the spectrum of interest of business ethics. The article presents, among others, theories from the field of economics on the relationship between demographic phenomena and the economy, as well as arguments and positions present in the area of population ethics regarding the assessment of various types of population policies.*

Keywords: *economic ethics, demographic changes, economy, society, population ethics*

Słowa kluczowe: *etyka gospodarcza, przemiany demograficzne, gospodarka, społeczeństwo, etyka populacyjna*

Wprowadzenie

Świadomość wpływu procesów demograficznych na realia społeczne i ekonomiczne w aktualnym kontekście wydaje się wzrastać. W samym tylko obszarze



ekonomii dysponujemy dziś obszerną wiedzą ukazującą znaczenie przemian w zakresie takich wskaźników jak liczba ludności, struktura wiekowa czy dzietność dla procesów gospodarczych i ich funkcjonowania¹. Jak stwierdza David E. Bloom, „w nadchodzących dekadach demografia będzie bardziej sprzyjać dobrobytowi gospodarczemu w regionach słabiej rozwiniętych niż w regionach bardziej rozwiniętych”². Warto zaznaczyć, że w jakimś sensie wymiar demograficzny procesów gospodarczych był obecny już od dawna w myśli ekonomicznej, czego dowodem może być choćby Adam Smith, który stwierdził, że „najpewniejszą oznaką pomyślnego rozwoju danego kraju jest zwiększanie się liczby jego ludności”³.

Z perspektywy badań nad kulturą gospodarczą – a w ich ramach nad etyką życia gospodarczego – najczęściej analizujemy przeróżne czynniki społeczno-kulturowe, które mają wpływ na gospodarkę, i jednocześnie zastanawiamy się, które z nich sprawiają, że funkcjonuje ona lepiej w sensie sprawności, wydajności czy sprawiedliwości. W kontekście wiedzy na temat wpływu czynników demograficznych na gospodarkę oznacza to, że analogiczny namysł może dotyczyć także czynników związanych z przemianami ludnościowymi. W rezultacie przyjęcia takiego podejścia pojawia się katalog pytań, które domagają się dyskusji oraz odpowiedzi na pytanie o to, czy jest uczciwe, sprawiedliwe, odpowiedzialne i godziwe, aby zabiegać np. o dodatni przyrost naturalny, zastępowalność pokoleń czy osiąganie takiej czy innej struktury wiekowej społeczeństwa.

W tym artykule zostaje podjęta próba ukazania powyżej zarysowanych związków oraz przeanalizowania różnych podejść, które wobec aktualnych wyzwań demograficznych mogą okazać się istotne w perspektywie poszukiwania optymalnych rozwiązań dla pytań o potencjał rozwojowy w wymiarze społeczno-gospodarczym.

1. Aktualne wyzwania demograficzne i ich społeczno-gospodarcze konsekwencje

Toczące się dyskusje nad konsekwencjami kryzysu demograficznego wywoływane są przede wszystkim zaniepokojeniem z powodu utrzymujących się tendencji dotyczących liczby ludności oraz struktury wiekowej społeczeństwa w wielu krajach. Jeśli chodzi o Europę, to można odnieść wrażenie, że problem jej nie dotyczy, gdyż w ciągu ostatnich dwóch dekad jej populacja wzrosła o 4% z poziomu 431 mln w 2003 r. do ok. 448 mln (dane z 1.01.2023). To oczywiście dane, które

¹ Por. M.A. Michalski, *Macroeconomic Impacts of Demographic Change*, w: *Demographic Challenges in Central Europe. Legal and Family Policy Response*, ed. T. Barzó, Central European Academic Publishing, Miskolc–Budapest 2024.

² D.E. Bloom, *Population 2020: Demographics can be a potent driver of the pace and process of economic development*, „Finance and Development” 2020, no. 57(1), s. 7, <https://doi.org/10.5089/9781513528830.022>.

³ A. Smith, *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, tłum. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007, t. I, ks. I, s. 84.

jedynie robią wrażenie stabilnej sytuacji demograficznej, gdyż inne wskaźniki wyraźnie sygnalizują problemy, które dotyczą tego kontynentu. Wskazuje na to chociażby ujemny przyrost naturalny, który oznacza, że jest mniej urodzeń (9/1000) niż zgonów (12/1000) oraz dzietność poniżej poziomu zastępowalności pokoleń (2,1), która wyniosła 1,46 w 2022 r.⁴ Warto tu zaznaczyć, że ten wzrost liczby mieszkańców Europy w głównej mierze stanowił konsekwencję imigracji zewnętrznych, które wyraźnie wzrastały w ostatnim czasie: w latach 2016–2018 było to ok. 2,8–2,9 mln osób rocznie, w 2019 r. 3,1 mln, w 2020 r. 2,4 mln, w 2021 r. 3 mln, w 2022 r. 5,8 mln osób, a w 2023 r. ponad 4,8 mln⁵. To z kolei przekłada się na rosnącą heterogeniczność (różnorodność) populacji, którą także postrzega się coraz wyraźniej w kategoriach wyzwań.

Wśród zjawisk i dotyczących ich statystyk potwierdzających niekorzystne trendy demograficzne na pierwszy plan wysuwa się starzenie populacji, które wiąże się ze wzrostem grupy osób w wieku 80+ (tzw. druga starość – z 3,7% w 2003 r. do 6% w 2023 r.) oraz spadkiem liczby osób w wieku 15 lat i mniej (spadek z 16,4% w 2003 r. do 14,9% w 2023 r.). Przy jednoczesnej prognozowanej długości życia – 84,2 lata dla kobiet, 78,9 lat dla mężczyzn – oznacza to wzrost mediany wieku – z 39 lat w 2003 r., do 42,2 lat w 2013 r., aż do 44,5 lat w 2023 r. Demograficzną sytuację dodatkowo pogorszył wzrost liczby tzw. nadmiernych zgonów, który wyniósł ok. 1,97 mln dodatkowych zgonów w okresie marzec 2020 – luty 2024 w porównaniu z latami 2016–2019. Ten obraz zmieniającego się pejzażu demograficznego można ponadto uzupełnić, wskazując na spadek liczby zawieranych małżeństw (5/1000 w 2002 r., 3,2/1000 w 2020 r., 4,2/1000 w 2022 r.), co ma z kolei wpływ na dzietność⁶.

Jeśli chodzi o inne zjawiska, które mają związek z powyższymi przemianami demograficznymi, to na pierwszy plan wysuwa się problem rosnącej samotności, która ma swoje konkretne konsekwencje. Okazuje się, że wpływa ona m.in. na pogarszanie się kondycji zdrowotnej, spadek zaufania do innych oraz mniejsze zaangażowanie w udział w wyborach⁷. Oznacza to – w powiązaniu z wcześniej opisanymi wskaźnikami – że Europa doświadcza czegoś, co można określić mianem regresu kapitału ludzkiego i społecznego, których znaczenie dla rozwoju gospodarczego nie budzi dziś wątpliwości.

⁴ Eurostat 2024, https://tiny.pl/j4y4c_ht [dostęp: 11.04.2025].

⁵ Eurostat 2025, https://tiny.pl/3f0v1_8m [dostęp: 11.04.2025]. Por. https://tiny.pl/j4y4c_ht [dostęp: 11.04.2025].

⁶ Eurostat, *Demography of Europe – 2024 edition*, https://tiny.pl/tdhbm4_x [dostęp: 11.04.2025].

⁷ *Loneliness risk factors and consequences*, https://tiny.pl/jr_1dnz3 [dostęp: 11.04.2025]. Por. F. Berlingieri, M. Colagrossi, C. Mauri, *Loneliness and social connectedness: insights from a new EU-wide survey*, „Fairness policy brief” 2023, no. 3, European Commission – Joint Research Centre 2023, JRC133351, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC133351> [dostęp: 11.04.2025].

W rezultacie, w literaturze demograficznej coraz częściej można napotkać stwierdzenia, które wskazują właśnie na wpływ przemian ludnościowych na systemy gospodarcze. Jak zauważa Grażyna Trzpiot:

[...] zmiany demograficzne mają ogromny wpływ na funkcjonowanie przedsiębiorstw. Przyszła konkurencyjność firm oraz sprawność ich działania będą zależały od efektywnego wykorzystania starszych pracowników i rozwoju ich umiejętności. Na obecnym rynku, gdzie w skali globalnej poszukuje się najlepszych pracowników, rekrutacja talentów, niezależnie od ich wieku, jest ciągle wyzwaniem dla pracodawców. Z problemem starzejących się społeczeństw zetkną się wszyscy, przewagę konkurencyjną uzyskają więc te firmy, które najwcześniej przystosują swoje strategie, procedury wewnętrzne i politykę do nadchodzących zmian⁸.

2. Demografia (jednak) ma znaczenie dla gospodarki

W tym miejscu zostanie ukazane to, w jaki sposób teoria ekonomiczna, która stanowi podstawę do tworzenia polityk gospodarczych, postrzega związek między procesami ludnościowymi a systemem gospodarczym. Zanim jednak do tego przejdziemy, warto skrótowo prześledzić, jak historycznie kształtował się i jak wygląda w świetle dostępnych projekcji wzrost liczebny ludności. Jest to o tyle ważne, że ekonomiści bardzo często opierają swoje postulaty – mające także określone konsekwencje demograficzne – na różnych scenariuszach dotyczących zmian populacyjnych.

Wśród samych demografów nie ma jednomyślności co do tego, jak w początkach istnienia ludzkości powstawał model przyrostu populacji. Według jednych „ludność począwszy co najmniej od 8000 lat przed naszą erą aż do początku drugiego tysiąclecia naszej ery, wzrastała w sposób bardzo wolny i liniowy”⁹, a zdaniem innych wzrost ten dokonywał się w sposób niezupełnie regularny i był zakłócany np. przez okresy spadku lub przyspieszenia tempa wzrostu. W rezultacie, ze strony badań demograficznych dysponujemy szacunkami, które starają się przybliżać obraz odległych w czasie procesów ludnościowych i należy przyjąć, że

[...] nie jest możliwe dokładne ustalenie, jak wielu ludzi żyło na ziemi kilka tysięcy lat temu. Według Weeksa (2002) w czasach Chrystusa liczba ludności świata nieznacznie przekraczała 200 mln. Tysiąc lat później sięgała zaledwie 300 milionów. Na początku XIX wieku liczba ludności świata osiągnęła jeden miliard. Stało się to prawdopodobnie

⁸ G. Trzpiot, *Ekonomia długowieczności – uwarunkowania demograficzne*, w: *Ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych. Materiały z III Kongresu Demograficznego*. Część 9, red. W. Koczur, Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 28, <https://tiny.pl/fzgxp5fb> [dostęp: 11.07.2024].

⁹ J. Balicki, E. Frątczak, C.B. Nam, *Przemiany ludnościowe. Fakty – interpretacje – opinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2007, s. 28.

między rokiem 1804 a 1827. Kolejny miliard został przekroczony w 1927 roku, a więc zaledwie po 120 latach. Liczbę 3 miliardów ludzkość osiągnęła nieco ponad 30 lat później – w 1960 roku. Kolejny miliard przybył w ciągu 15 lat, czyli w 1975 roku. Po 12 latach (w roku 1987) było już 5 miliardów, 12 października 1999 roku ONZ ogłosił Dniem Narodzenia się sześciomiliardowego obywatela ziemi¹⁰.

Gdy chodzi o ekonomię, to tezę, że procesy demograficzne mają swoje konsekwencje gospodarcze, zapewne najbardziej rozsławił Thomas Malthus, którego pesymistyczna i alarmistyczna teoria – choć wciąż znajdująca zwolenników – dawno została sfalsyfikowana. Już w latach 70. XX wieku Jean-Marie Poursin stwierdził, że „aktualne ruchy demograficzne nie odpowiadają już żadnemu z modeli ewolucyjnych dostrzeganych i opisanych przez Malthusa, a więc żadnemu z »praw« populacyjnych”¹¹. Od strony teorii ekonomicznej niewątpliwie warto zwrócić uwagę na wypowiedź Gary’ego S. Beckera, który sformułował swoisty „rachunek sumienia” środowisk ekonomistów, pisząc:

[...] my, ekonomiści (w szczególności neomaltuzjaniści wśród nas) koncentrowaliśmy się na kilku potencjalnie szkodliwych efektach, jakie ma wzrost populacji na gospodarkę, a zignorowaliśmy te, które są często, moim zdaniem, tak naprawdę zazwyczaj ważniejsze, czyli skutki pozytywne. [...] główne idee można wyrazić prosto: wzrost populacji wywołuje pozytywne efekty i wykazał wzrastające korzyści, jak w przypadku dobroczynnych bodźców dla innowacyjności w medycynie na potrzeby większych populacji¹².

Bez względu jednak na to, w ekonomii wciąż nie mamy do czynienia z jedno-myślnością w zakresie postrzegania relacji między przemianami populacyjnymi a sytuacją gospodarczą. W tym względzie obecne są trzy podejścia do tej kwestii, określane jako „teorie”. Pierwsza to tzw. teoria pesymistyczna, której zwolennicy wychodzą z założenia, że wzrost liczby populacji ogranicza rozwój gospodarczy. Za ojca tej teorii można zasadnie uznać Malthusa, a do kontynuatorów jego myśli – zwanych maltuzjanistami oraz neomaltuzjanistami – można zaliczyć takich chociażby myślicieli z ostatnich dekad, jak Paul Ehrlich, autor *Population Bomb* (1968), Donella H. Meadows, Dennis L. Meadows, Jørgen Randers i William W. Behrens III, autorzy pracy *The Limits to Growth* (1972), czy autorzy raportu *Global 2000 Report to the President: Entering the Twenty-First Century*, (1980–1981) wydanego przez the Council on Environmental Quality and the Department of State (USA).

Kolejna to tzw. teoria neutralna, która podkreśla potencjał mechanizmów rynkowych w zakresie stymulowania gospodarki, a rozwiązania problemów upatruje przede wszystkim w narzędziach i instrumentach natury ekonomicznej. Jak zauważa

¹⁰ *Ibidem*.

¹¹ J.-M. Poursin, *Ludność świata*, PWN, Warszawa 1976, ss. 79–80.

¹² Por. G.S. Becker, *The Role of the Family in Modern Economic Life*, w: *The Family in the New Millenium: World Voices Supporting the 'Natural' Clan*, vol. 1, eds. A.S. Loveless, T.B. Holman, Praeger Press, Westport 2007, ss. 4–5.

David E. Bloom: „neutralność populacyjna, która skupia się na skutkach wzrostu populacji, zachęca ekonomistów do ignorowania demografii przy rozważaniach nad przyszłym dobrobytem i rozwojem krajów świata”¹³. W ten sposób nurt ten w zasadzie pomija kwestie demograficzne jako czynnik potencjalnie warunkujący przebieg procesów gospodarczych.

Ostatnia z trzech to „teoria optymistyczna”, która zakłada pozytywny wpływ procesów demograficznych na gospodarkę. Co istotne, nurt ten okazuje się być starszy niż ten zapoczątkowany przez Malthusa, gdyż jak zauważa Martin Kolk, „idea pozytywnego związku między liczbą ludzi a bogactwem była powszechna w wielu społeczeństwach na długo przed Malthusem i była częścią szerszego dyskursu naukowego w XVIII-wiecznej Europie”¹⁴.

W tym nurcie można znaleźć nie tylko autorów publikujących w ostatnich dekadach, ale już w połowie XX wieku. W gronie tym można przede wszystkim wskazać takich badaczy, jak Simon Kuznets, Julian L. Simon, Herman Kahn, Ester Boserup, Deepak Lal oraz David Lam¹⁵, a także Gary S. Becker, szczególnie w związku z jego późniejszą twórczością. Jak pisał Julian L. Simon:

[...] poczynając od 1967 roku, gdy laureat Nagrody Nobla w dziedzinie ekonomii, Simon Kuznets, dokonał swej analizy, blisko tuzin miarodajnych studiów statystycznych przyznaje, że biorąc pod uwagę statystyki, nie zachodzi żadna negatywna relacja między wzrostem liczby ludności a wzrostem gospodarczym. Wszelkie dostępne dowody wskazują na to, że wzrost demograficzny nie przyczynia się do obniżenia standardów życia. Przeciwnie, istnieją za to dowody na to, że w dłuższym czasie wzrost liczby ludności przyczynia się do podniesienia poziomu życia¹⁶.

Autor ten zwraca przy okazji uwagę na rzecz istotną w tym kontekście – otóż, pomimo tego, że w ekonomii już w latach 80. XX wieku teoria Malthusa i jej podobne zostały sfalsyfikowane, to nadal fakt ten nie został w stopniu adekwatnym zakomunikowany opinii publicznej, przez co nadal nie jest zasadniczo obecny w świadomości wielu społeczeństw. Simon stwierdza, że „całkowita zmiana stanowiska naukowców w kwestii skutków wzrostu ludności została pominięta zarówno przez media, jak i organizacje ochrony środowiska przeciwne wzrostowi populacji ludzkiej oraz przez instytucje opowiadające się za wprowadzeniem kontroli urodzeń w różnych krajach”¹⁷.

¹³ D.E. Bloom, D. Canning, J. Sevilla, *The Demographic Dividend. A New Perspective on the Economic Consequences of Population Change*, Rand 2003, s. 81.

¹⁴ M. Kolk, *Demographic Theory and Population Ethics*, w: *The Oxford Handbook of Population Ethics*, ed. G. Arrhenius et al., Oxford Handbooks 2022, wydanie online: Oxford Academic 2022, <https://doi.org/10.1093/oxfordhnb/9780190907686.013.4>.

¹⁵ Por. M.A. Michalski, *Macroeconomic Impacts...*, s. 87.

¹⁶ J.L. Simon, *Więcej ludzi to większy dobrobyt, czystsze środowisko, dostatek zasobów naturalnych*, w: *Ludność. Największe bogactwo świata*, red. B.S. Mitra, tłum. K. Pajer, PAFERE i Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2010, s. 37.

¹⁷ *Ibidem*, ss. 28–9.

Warto w tym miejscu przywołać także Jeffreya Sachsa, którego można uznać za jednego z ekonomistów, którzy istotnie wpływali na politykę ekonomiczną (a także społeczną w szerszym kontekście) Europy Środkowo-Wschodniej w końcu XX wieku, a który raczej nie był postrzegany jako entuzjasta powiększania przyrostu ludnościowego. Paradoksalnie, ten autor, który negatywnie oceniał np. wielodzieciowość¹⁸, w jednej z książek zauważa, iż

[...] wydaje się, że biedne kraje o dużej liczbie ludności radzą sobie lepiej niż biedne kraje z małą liczbą ludności. Przy większej liczbie ludności może się zwiększać rynek wewnętrzny, a wtedy łatwiej jest przyciągać inwestorów zagranicznych i krajowych. Być może w krajach o większej liczbie ludności łatwiejsze jest też tworzenie podstawowej infrastruktury, takiej jak drogi i sieć energetyczna, gdyż inwestycje w infrastrukturę charakteryzują się wysokimi początkowymi kosztami budowy i łatwiej jest finansować je w krajach większych i gęściej zaludnionych¹⁹.

W kontekście rozstrzygnięcia, która z powyżej przywołanych teorii wyjaśniającej wpływ przyrostu populacji na gospodarkę powinna zostać uznana za najlepiej opisującą zależność między rozwojem demograficznym a kondycją gospodarki, warto przywołać koncepcję zawartą w tzw. teorii ewolucji techno-fizjologicznej zaproponowanej przez laureata Nagrody Nobla w ekonomii Roberta W. Fogla. Autor ten udowadnia, jak wraz ze wzrostem liczby ludności na ziemi przyspieszało tempo rozwoju naukowo-technicznego. Jak pisze:

[...] ewolucja technofizjologiczna implikuje, że istoty ludzkie mają obecnie tak duży stopień kontroli nad swoim środowiskiem, że odróżniają się nie tylko od wszystkich innych gatunków, ale także od wszystkich poprzednich pokoleń *Homo sapiens*. Ten nowy stopień kontroli umożliwił *Homo sapiens* zwiększenie średniej wielkości ciała o ponad 50 procent, wydłużenie średniej długości życia o ponad 100 procent oraz znaczne zwiększenie wytrzymałości i pojemności ważnych układów narządów²⁰.

Pogląd taki potwierdza ponadto – przy okazji podkreślając nieaktualność teorii Malthusa i akcentując rozwój kulturowy ludzkości – Martin Kolk, który pisze, że

[...] chociaż model maltuzjański ma moc wyjaśniającą, nie może wyjaśnić, w jaki sposób wielkość populacji ludzkiej wzrosła z milionów do miliardów w ciągu ostatnich kilku

¹⁸ „Rodzice często mają dużo dzieci po to, aby zapewnić sobie opiekę na starość, a decyzja o wielodzietności może być podejmowana kosztem dobrobytu dzieci. Przecież uboga rodzina naprawdę nie jest w stanie zaspokoić potrzeb sześciorga czy siedmiorga dzieci pod względem żywienia, opieki zdrowotnej i zapewnienia wykształcenia, ale rzecz w tym, że ubodzy rodzice mogą mieć tak dużo dzieci dla własnej korzyści, co jest formą swego rodzaju wyzysku przyszłych pokoleń przez pokolenie dzisiejsze”. J. Sachs, *Nasze wspólne bogactwo. Ekonomia dla przeludnionej planety*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009, s. 48.

¹⁹ J. Sachs, *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006, s. 83.

²⁰ R.W. Fogel, *Catching up with the Economy*, „The American Economic Review” marzec 1999, vol. 89, no. 1, ss. 2–3. Por. J. Godłów-Legiędź, *Współczesna ekonomia. Ku nowemu paradygmatawi*, C.H. Beck, Warszawa 2010, s. 94.

tysięcy lat. W ciągu ostatnich 10 000 lat globalna populacja nie tylko rosła wykładniczo, ale samo tempo wzrostu rosło do niedawna wykładniczo. Wydaje się to sugerować, że musiał istnieć jakiś rozwój ludzkiej kultury, który z czasem pozwolił na coraz większą liczebność populacji, łamiąc ścisłą homeostazę populacji²¹.

3. Wymiar etyczny makroekonomicznych konsekwencji przemian demograficznych

W kontekście przemian ludnościowych i ich coraz rzadziej kwestionowanego wpływu na przebieg procesów gospodarczych pojawia się pytanie o to, jaki jest ich wymiar etyczny. Choć etyka życia gospodarczego – często znana pod szyldem etyki biznesu – właściwie do tej pory nie wkraczała na ten obszar, to zasadne wydaje się pytanie, czy nie powinna, skoro zjawiska demograficzne wpływają na gospodarkę. Przemawiałaby za tym obecna w literaturze z tego zakresu koncepcja odpowiedzialności za przyszłe pokolenia²², nawiązująca m.in. do dorobku Hansa Jonasa, oraz obecny – choćby pośrednio – w dyskursie etycznym od kilku dekad paradygmat zrównoważonego rozwoju. Wydaje się, że w jego ramach da się wskazać założenia etyczne, skoro określony standard życia przyszłych pokoleń jest traktowany jako wartość, która ma uzasadniać określone decyzje i działania o charakterze politycznym, społecznym czy gospodarczym.

Próbując odpowiedzieć na to pytanie, można prześledzić, w jaki sposób analizuje się od strony etycznej różne narzędzia i rozwiązania proponowane w ramach polityki populacyjnej. Co ciekawe, obszar ten daleki jest od jednomyślności w zakresie oceny zasadności i słuszności podejmowania takich czy innych działań ukierunkowanych na radzenie sobie z wyzwaniami demograficznymi.

Jak zauważają autorzy artykułu *The Ethics of Population Policy for the Two Worlds of Population Conditions*, polityka ludnościowa, rozumiana jako „zestaw narzędzi i strategii politycznych mających na celu wywarcie wpływu na liczbę, jakość i strukturę populacji, pozostaje jednym z najważniejszych zagadnień w dziedzinie zdrowia publicznego, polityki społecznej i szeroko pojętego rozwoju społecznego”²³. Autorzy zauważają, że każda polityka ludnościowa – bez względu na to, czy ma charakter pronatalistyczny, czy antynatalistyczny – generuje określone wątpliwości natury etycznej. Najogólniej rzecz biorąc, sprowadzają się one do pytania, czy rząd ma prawo, z jednej strony, ograniczać przyrost populacji, a z drugiej, go ograniczać. Autorzy artykułu stwierdzają, że główną wątpliwością na-

²¹ M. Kolk, *Demographic Theory...*

²² M.A. Michalski, *Etyka i ekonomia (nie)odpowiedzialności za przyszłe pokolenia w: Etyka i ekonomia. W stronę nowego paradygmatu*, red. E. Mączyńska, J. Sójka, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2017.

²³ Y. Ming-Jui, L. Po-Han, *The Ethics of Population Policy for the Two Worlds of Population Conditions*, „Health Care Analysis” 2024, no. 32, s. 1.

tury etycznej w tym obszarze jest to, czy rząd, i w jakim stopniu, może w sposób uprawniony oddziaływać na wzrost populacji²⁴. Ich zdaniem polityki ludnościowe ugruntowane na fundamencie gospodarki, dobrobytu, zrównoważonego podejścia do przyrody, a także praw i interesów jednostki są etycznie problematyczne²⁵.

Na tej podstawie formułują oni propozycję tzw. etyki polityki populacyjnej opartej na podtrzymywaniu (samowystarczalności) ciała politycznego (*sustaining the body politic*), która zbudowana jest na czterech zasadach: przetrwania, zastępowania, odpowiedzialności i solidarności²⁶. Według tej koncepcji polityka dotycząca kwestii ludnościowych – bez względu na to, czy nastawiona na ograniczanie, czy zwiększanie rozmiarów populacji – jest etycznie uzasadniona tylko wtedy, gdy jej cel stanowi właśnie zapewnienie samowystarczalności ciała politycznego. Da się tu wskazać dwa założenia: po pierwsze, że suwerenne państwo jest formą polityki o szczególnym znaczeniu etycznym, a po drugie, że suwerenność ludnościowa, podobnie jak w przypadku pojedynczego człowieka, ma na celu przetrwanie²⁷.

Uważam, że wraz z tym pomysłem automatycznie pojawia się pytanie o to, czy rzeczywiście argument przetrwania można uznać za wystarczający i czy nie powinna pojawić się obawa, że przy jego użyciu można uzasadniać właściwie każde działanie. Dałoby się tu zarazem przywołać historyczne przykłady takich działań – chociażby te wychodzące z założeń eugenicznych – oraz dotyczące ich wątpliwości natury etycznej.

Od strony metodologicznej podjęty temat stanowi nie jednowymiarową przestrzeń, ale raczej interdyscyplinarny obszar, na którym powinny się spotkać różne dyscypliny, a wśród nich zapewne nauki o kulturze, etyka życia gospodarczego, ekonomia, socjologia, demografia oraz – choć mniej znana, to coraz wyraźniej potrzebna – etyka populacyjna. Co do tej ostatniej i jej stosunku do demografii, bardzo istotne spostrzeżenia formułuje Martin Kolk, który zauważa, że

[...] podczas gdy pewne spostrzeżenia z dyskursu demograficznego są w dużej mierze nieobecne w debatach na temat etyki populacyjnej, to również odwrotna sytuacja jest prawdziwa. Mianowicie, wiele spostrzeżeń z obszaru etyki populacyjnej jest w dużej mierze nieobecnych w dyskursach demograficznych. Dotyczy to w szczególności perspektyw dotyczących przyszłych pokoleń i kwestii międzypokoleniowych, z których wiele jest centralnych w demografii ekonomicznej, ale jest rzadko branych pod uwagę w sposobach, w jakie etycy populacyjni podchodzą do tych kwestii. Głębsze zaangażowanie demografów i etyków populacyjnych w te kwestie może zapewnić nowe spostrzeżenia²⁸.

²⁴ *Ibidem*, s. 2.

²⁵ *Ibidem*, s. 3.

²⁶ *Ibidem*, s. 1.

²⁷ *Ibidem*, s. 7.

²⁸ M. Kolk, *Demographic Theory...*, s. 23.

Autor ten podkreśla konieczność jednoczesnego aplikowania wiedzy z obszaru etyki populacyjnej i demografii, jednocześnie przypominając, że ta ostatnia jest nauką deskryptywną, a nie normatywną czy oceniającą²⁹. W aktualnym kontekście – skoro coraz częściej do dyskusji na temat konsekwencji przemian demograficznych angażowana jest perspektywa ekonomiczna – analogicznie można postulować, by do analiz tego typu włączać etykę życia gospodarczego.

Podsumowanie

W niniejszym tekście podjęta została próba przybliżenia zagadnienia etycznego wymiaru makroekonomicznych konsekwencji przemian demograficznych, które coraz wyraźniej odciskają swoje piętno na szeregu obszarów życia społeczno-gospodarczego. Wśród tych, którzy już odczuwają i będą odczuwać ich skutki, są także podmioty współtworzące systemy gospodarcze, a więc producenci, sprzedawcy oraz konsumenci. Choć ekonomia i jej przedstawiciele wiedzą, że procesy gospodarcze charakteryzuje cykliczność, to wiele wskazuje na to, że nadchodzącym wyzwaniom nie da się sprostać przy użyciu dotychczas stosowanych narzędzi ekonomicznych. Jednym z symptomów tego, że mamy do czynienia z sytuacją właściwie nieznaną do tej pory, jest postępujące starzenie się społeczeństw. Jak stwierdza Bloom:

[...] starzenie się populacji bije na alarm na całym świecie. To, czy zwiększona długowieczność wiąże się z większą czy mniejszą ilością życia danej osoby spędzonego w kruchości, należy do najważniejszych nierozwiązanych pytań, z którymi mierzą się decydenci w sektorze publicznym i prywatnym na całym świecie. Ekonomiści nadal wyrażają obawy. Dotyczą one negatywnej presji obniżającej wzrost gospodarczy z powodu niedoborów siły roboczej i kapitału oraz spadających cen aktywów w przyszłości, ponieważ coraz większa i coraz bardziej zaawansowana wiekiem grupa osób starszych będzie starała się zapewnić sobie utrzymanie, rezygnując z inwestowania. Innym ważnym problemem jest presja fiskalna. Kasy rządowe zostaną nadwyrężone przez rosnące zobowiązania emerytalne oraz koszty opieki zdrowotnej i długoterminowej związane z oczekiwanym wzrostem zapadalności i rozpowszechnienia chorób przewlekłych, takich jak nowotwory. Wyzwania te zostaną jednak częściowo zrównoważone przez rosnącą, ale zazwyczaj pomijaną wartość, jaką osoby starsze tworzą poprzez produktywny udział poza rynkiem, takie jak wolontariat i opieka. Bez historycznych lekcji ze świata z tak dużą liczbą osób starszych istnieje jeszcze większa niepewność co do naszej zbiorowej przyszłości. Jednakże przyjęcie podejścia „business as usual” do wyzwań związanych ze starzeniem się populacji byłoby nieodpowiedzialne³⁰.

W takim kontekście należy się spodziewać, że zapewne słabnąć będą dyskusje dotyczące optymalnej wielkości populacji³¹, gdy coraz wyraźniej będziemy

²⁹ *Ibidem*, s. 3.

³⁰ D.E. Bloom, *Population 2020...*, s. 7.

³¹ E. Rosset, *Doktryna ludności optymalnej w rozwoju historycznym*, PWE, Warszawa 1983.

jako społeczeństwa odczuwać negatywne skutki depopulacji oraz coraz bardziej niekorzystnej struktury wiekowej. Być może bardziej uważnie będą brane pod uwagę opinie, które rekomendują powściągliwość w ingerowaniu – szczególnie w sensie negatywnym – w procesy demograficzne, czego żniwo być może dziś zbieramy. Taką opinię wyraził chociażby australijski rząd, który w 2011 r. w swym stanowisku stwierdził, że

[...] dla rządów, przedsiębiorstw i społeczności bardziej użyteczne jest skupienie się na sposobach poprawy naszego dobrobytu, ochrony naszego środowiska i lepszego wykorzystania zasobów, które posiadamy, zamiast próbować określić absolutną granicę naszej populacji i koncentrować wysiłki na ograniczanie wzrostu, aby nie przekroczyć tego „limitu”³².

W kontekście podejmowanego tematu warto na koniec zwrócić uwagę na jeszcze jeden jego istotny aspekt. Otóż, o ile w bieżących decyzjach politycznych czy ekonomicznych nierzadko dominuje koncentracja na doraźnej, krótkoterminowej perspektywie, o tyle podjęcie refleksji etycznej nad makroekonomicznymi konsekwencjami przemian demograficznych wskazuje na konieczność przyjęcia perspektywy długoterminowej. Oznacza ona przede wszystkim konieczność analizowania skutków potencjalnych decyzji w perspektywie zasadniczo asymetrycznej odpowiedzialności za przyszłe pokolenia, których prawa – nie tylko do życia w godnych warunkach, ale nierzadko do samej egzystencji – bywają kwestionowane albo wręcz negowane. Trafnie problem ten ujął Hans Jonas, który pisał, że

[...] przyszłość natomiast nie posiada reprezentacji, nie jest siłą, która swój ciężar może rzucić na szalę. Coś, co nie istnieje, nie posiada swego lobby, nienarodzeni są bezsilni. Dlatego w bieżących procesach decyzyjnych odpowiedzialności wobec nich nie wspiera żadna realność polityczna, a kiedy już będą oni mogli zaskarżyć nasze decyzje, nas, winowajców, już nie będzie³³.

Świat i gospodarka, jaki znaliśmy w ostatnich kilku dekadach, zmienia się zasadniczo. Wzrostu gospodarczego i poziomu życia, jaki znamy i jaki zapewne cenimy, nie da się zagwarantować inaczej niż poprzez reprodukcję i wzmacnianie wielowymiarowego kontekstu populacyjno-społeczno-kulturowego. To swoisty mechanizm, który jedno pokolenie przekazuje pokoleniu następnemu i który umożliwia rozwój oraz zapewnienie bezpieczeństwa całemu społeczeństwu i tworzonemu przez nie państwu. Dlatego też uruchamianie perspektywy etycznej należy uznać za „szczególnie ważne obecnie w kontekście trwałości i odpowiedzialności za przyszłe pokolenia, gdyż same mechanizmy i narzędzia ekonomiczne nie są

³² Department of Sustainability, Environment, Water, Population and Communities (2011) 25, cyt. za: P. McDonald, *Demographic Change: How, why and consequences*, w: *Change! Combining Analytic Approaches with Street Wisdom*, ed. G. Bammer, The Australian National University, ANU Press, Canberra 2015, s. 159.

³³ H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, Platan, Kraków 1996, s. 57.

w stanie zapewnić, że populacja będzie się odtwarzać demograficznie, społecznie i kulturowo – a więc i etycznie – co jest warunkiem koniecznym, aby gospodarka mogła funkcjonować i rozwijać się”³⁴.

Literatura

- Balicki J., Frątczak E., Nam C.B., *Przemiany ludnościowe. Fakty – interpretacje – opinie*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, Warszawa 2007.
- Becker G.S., *The Role of the Family in Modern Economic Life*, w: *The Family in the New Millenium: World Voices Supporting the ‘Natural’ Clan*, vol. 1, eds. A.S. Loveless, T.B. Holman, Praeger Press, Westport 2007.
- Berlingieri F., Colagrossi M., Mauri C., *Loneliness and social connectedness: insights from a new EU-wide survey*, „Fairness policy brief” 2023, no. 3, European Commission – Joint Research Centre 2023, JRC133351, <https://publications.jrc.ec.europa.eu/repository/handle/JRC133351> [dostęp: 11.04.2025].
- Bloom D.E., *Population 2020: Demographics can be a potent driver of the pace and process of economic development*, „Finance and Development” 2020, no. 57(1), <https://doi.org/10.5089/9781513528830.022>.
- Bloom D.E., Canning D., Sevilla J., *The Demographic Dividend. A New Perspective on the Economic Consequences of Population Change*, Rand 2003,
- Fogel R.W., *Catching up with the Economy*, „The American Economic Review” marzec 1999, vol. 89, no. 1.
- Godłów-Legiędź J., *Współczesna ekonomia. Ku nowemu paradygmatowi*, C.H. Beck, Warszawa 2010.
- Jonas H., *Zasada odpowiedzialności*, Platan, Kraków 1996.
- Kolk M., *Demographic Theory and Population Ethics*, w: *The Oxford Handbook of Population Ethics*, ed. G. Arrhenius et al., Oxford Handbooks 2022, wydanie online: Oxford Academic 2022, <https://doi.org/10.1093/oxfordhpb/9780190907686.013.4>.
- McDonald P., *Demographic Change: How, why and consequences*, w: *Change! Combining Analytic Approaches with Street Wisdom*, ed. G. Bammer, The Australian National University, ANU Press, Canberra 2015.
- Michalski M.A., *Etyka i ekonomia (nie)odpowiedzialności za przyszłe pokolenia*, w: *Etyka i ekonomia. W stronę nowego paradygmatu*, red. E. Mączyńska, J. Sójka, Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, Warszawa 2017.
- Michalski M.A., *Macroeconomic Impacts of Demographic Change*, w: *Demographic Challenges in Central Europe. Legal and Family Policy Response*, ed. T. Barzó, Central European Academic Publishing, Miskolc–Budapest 2024.
- Ming-Jui Y., Po-Han L., *The Ethics of Population Policy for the Two Worlds of Population Conditions*, „Health Care Analysis” 2024, no. 32.
- Poursin J.-M., *Ludność świata*, PWN, Warszawa 1976.
- Rosset E., *Doktryna ludności optymalnej w rozwoju historycznym*, PWE, Warszawa 1983.

³⁴ M.A. Michalski., *Etyka i ekonomia (nie)odpowiedzialności...*, s. 132.

- Sachs J., *Koniec z nędzą. Zadanie dla naszego pokolenia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2006.
- Sachs J., *Nasze wspólne bogactwo. Ekonomia dla przeludnionej planety*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.
- Simon J.L., *Więcej ludzi to większy dobrobyt, czystsze środowisko, dostatek zasobów naturalnych*, w: *Ludność. Największe bogactwo świata*, red. B.S. Mitra, tłum. K. Pajer, PAFERE i Wydawnictwo Prohibita, Warszawa 2010.
- Smith A., *Badania nad naturą i przyczynami bogactwa narodów*, t. I, tłum. S. Wolff, O. Einfeld, Z. Sadowski, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Źródła internetowe

- Eurostat, *Demography of Europe – 2024 edition*, https://tiny.pl/tdh4m4_x [dostęp: 11.04.2025].
- Eurostat 2024, https://tiny.pl/j4y4c_ht [dostęp: 11.04.2025].
- Eurostat 2025, https://tiny.pl/3f0v1_8m [dostęp: 11.04.2025].
- Loneliness risk factors and consequences*, https://tiny.pl/jr_1dnz3 [dostęp: 11.04.2025].
- Trzpiot G., *Ekonomia długowieczności – uwarunkowania demograficzne*, w: *Ekonomiczne konsekwencje przemian demograficznych. Materiały z III Kongresu Demograficznego. Część 9*, red. W. Koczur, Rządowa Rada Ludnościowa, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 2023, s. 28, <https://tiny.pl/fzgxp5fb> [dostęp: 11.07.2024].

